Potrzeba wykształcenia nowych postaw i uruchomienia zdecydowanych działań społecznych w obliczu pogłębiającego się kryzysu klimatycznego oraz postępujących dramatycznych, wręcz katastrofalnych procesów w środowisku naturalnym (jak choćby zachodzące obecnie na Ziemi kolejne wielkie wymieranie), staje się powoli coraz bardziej oczywista nawet dla tych, którym zrozumienie tej sytuacji i zaakceptowanie niezbędnych zmian przychodzi z największym trudem[1]. Czasu zostało nam niewiele, jeśli w ogóle zostało cokolwiek. Idea zrównoważonego rozwoju i związane z nią nieuniknione decyzje, które mogłyby zmienić przebieg wydarzeń, wydają się najskromniejszym, nieradykalnym stanowiskiem, usiłującym kompromisowo rozwiązać napięcie między potrzebą zachowania równowagi ziemskich ekosystemów a pragnieniem zagwarantowania pożądanej, odpowiednio wysokiej jakości życia społeczeństw ludzkich rozmieszczonych na całej planecie i w różnym stopniu włączonych w globalną sieć powiązań (niektóre z nich liczą ciągle jeszcze na postęp, który zrównałby ich status egzystencjalny z poziomem osiągniętym już wcześniej przez rozwinięte społeczeństwa Zachodu).

Podejmowane tu rozważania kierują się w stronę myślenia i działania ekologicznego, które rezygnuje z postawy antropocentrycznej, aby spróbować odnieść się w nieegoistycznym trybie do wyzwań płynących ze strony dewastowanego środowiska naturalnego, i które usiłuje w pewnym sensie to

1 Choć w tym wypadku między dostrzeżeniem potrzeby a wdrożeniem niezbędnych działań pojawiają się aż nazbyt często przeszkody nie do przezwyciężenia. To zdumiewające, ale w świecie, którego kształty są tak dalece wyznaczane przez naukę, wiedza sama w sobie nie posiada rzeczywistej mocy sprawczej. Sprawczość to w tym polu ciągle domena jedynie polityki.

The urgency for fostering new attitudes and launching concerted social action in the face of the aggravating climate crisis and accelerating dramatic, if not catastrophic, processes in the natural environment – such as the next great extinction event currently underway on Earth – is gradually dawning on even those who find it utterly difficult to understand this predicament and to accept the necessary changes.[1] We are running out of time; if we have not yet run out of it, that is. The idea of sustainable development and the related exigent decisions that could perhaps change the course of events seem the most modest, non-radical approach that seeks a compromise solution between the need to maintain the planet's ecosystems in balance and the aspiration to guarantee the desired quality of life of human societies distributed across the world and to varying degrees included in the global web of connectivity (some of them still count on progress to make their living standard equal to that already achieved by developed Western societies).

My argument in this paper is aligned with and explores environmentally conscious thinking and actions that relinquish the anthropocentric perspective in order to attempt to unselfishly address the challenges posed by the evermore ravaged natural environment and, in doing so, seeks to adopt a non-human point of view. I therefore primarily focus on an approach

1 All too frequently, the realisation that action is necessary does not translate into actual action due to insurmountable obstacles. Astonishingly, though the shape of our world is so profoundly determined by science, knowledge alone has no real potency, with agency lying entirely in the domain of politics in this respect.

czynić z innego punktu widzenia niż ludzki. W centrum uwagi zostaje więc tu umieszczone podejście, które określam mianem *ekologii nieantropocentrycznej*. Obecne w niej zagadnienia i całościowa perspektywa są rozpatrywane w licznych już publikacjach[2] i w różnych ujęciach jako metody podejścia do obecnego planetarnego kryzysu, a zarazem jako nowe koncepcje posthumanistyki. Co to jednak oznacza? Jaką postawę wobec całego żyjącego świata i jakie oczekiwania wobec gatunku ludzkiego ustanawia nieantropocentryczna ekologia?

W pierwszej kolejności powinniśmy zauważyć, że porzucenie naturalnego, jak można zasadnie przyjąć, nastawienia gatunkowego wobec własnego środowiska życiowego jest dla człowieka zadaniem tyleż koniecznym, co bardzo trudnym i jako projekt wymagającym wyjątkowej precyzji pojęciowej oraz – co ważniejsze – rozstania się z bardzo licznymi przyzwyczajeniami myślowymi i egzystencjalnymi. Postawa ekologiczna oczekuje wyjścia poza optykę i wymagania własnego jedynie gatunku. Wydaje się jednak przy tym raczej oczywiste, że dosłownie pojęta nieantropocentryczna perspektywa jest dla człowieka niedostępna. Możemy bowiem uznać, że metaforycznie rozumiane wezwanie *myśleć jak góra, czuć jak rzeka* jest perswazyjnie doskonałym wprowadzeniem do projektu nieantropocentrycznej

2 Por. Iovino Serenella, *Ecocriticism and a Non-Anthropocentric Humanism. Reflections on Local Natures and Global Responsibilities*, [w:] *Local natures, global responsibilities. Ecocritical Perspectives on the New English Literatures*, red. Nancy Grimm, Laurenz Volkmann, Ines Delmers, Katrin Thomson, ASNEL Papers, Vol. 121/15, 2010, s. 29–53; Trond Gansmo Jakobsen, *Environmental Ethics: Anthropocentrism and Non-anthropocentrism Revised in the Light of Critical Realism*, „Journal of Critical Realism" 2017, 16/2, s. 184–199.

which I refer to as *non-anthropocentric ecology*. The issues it comprises and its comprehensive perspective have already been discussed in numerous publications[2] and within various frameworks, in terms of methods for dealing with the current planetary crisis and in terms of new concepts for the post-humanities. What does this mean exactly? What attitudes to the entire living world and what expectations of the human species are presupposed and promoted by non-anthropocentric ecology?

First of all, we should realise that for human beings to abandon what can legitimately be considered the natural species-centred attitude to their own living environment is a task as indispensable as it is taxing; additionally, as a project, it requires considerable conceptual precision and, even more importantly, a break with numerous mental and existential habits. The ecological attitude calls for stepping beyond the viewpoint and demands solely of one's own species. At the same time, it appears rather evident that a literally conceived non-anthropocentric perspective is inaccessible to humans. We can indeed regard the metaphorically understood appeal *to think like a mountain* and *to feel like a river* as a persuasively perfect introduction to the project of non-anthropocentric ecology and, at the same time,

2 Cf. e.g. Serenella Iovino, 'Ecocriticism and a Non-Anthropocentric Humanism: Reflections on Local Natures and Global Responsibilities,' in *Local Natures, Global Responsibilities: Ecocritical Perspectives on the New English Literatures*, eds. Nancy Grimm, Laurenz Volkmann, Ines Delmers and Katrin Thomson, ASNEL Papers, 121/15 (Amsterdam: Rodopi, 2010), pp. 29–53; Trond Gansmo Jakobsen, 'Environmental Ethics: Anthropocentrism and Non-anthropocentrism Revised in the Light of Critical Realism,' *Journal of Critical Realism*, 16(2), 2017, pp. 184–99.

ekologii i zarazem programu działań wspomagających rozwijanie przyjaznej postawy wobec środowiska naturalnego i całego otoczenia[3], że jest niezwykle wartościowym podejściem inicjującym rozwój innej niż antropocentryczna holistycznej wrażliwości. Kiedy jednak przestajemy rozumieć to wezwanie jedynie jako przenośnię, kiedy przyjmujemy postulat *myślenia jak góra*[4] jako propozycję badawczą, jako dyrektywę myślenia poznawczego i wyrastających z niego działań, nie traktując go już jako wyłącznie wskazania intuicyjnie osiąganej postawy i wzorca szlachetnego działania na rzecz dobra Ziemi, to wówczas musimy zauważyć, że postulat ten nie wyznacza żadnej realnej opcji. Z bardzo prostej przyczyny: nikt z nas nie jest w istocie górą[5]. Zamknięci w kokonie własnej biokultury nie jesteśmy w stanie doświadczać świata z innej niż nasza perspektywy, rzeczywistej a nie wyimaginowanej perspektywy nie-ludzkich stworzeń. Taka możliwość nie występuje w polu naszej gatunkowej afordancji. Próba przekonywania, że jest inaczej, byłaby w istocie jeszcze jednym wyrazem ludzkiej postkolonialnej arogancji. Oznaczałaby bowiem, że człowiek, brutalnie skolonizowawszy ożywiony i nieożywiony świat całej planety, uwierzył na koniec, że jest jedynym bytem, który dobrze

3 Zob. Klaus W. Vopel, *Myśleć jak góra, czuć jak rzeka*, tłum. Agnieszka Skwara, Wydawnictwo Jedność, Kielce 2003.

4 Zob. John Seed, Joanna Macy, Pat Fleming, Arne Naess, *Thinking Like a Mountain. Towards a Council of All Beings*, New Society Press, Gabriola Island, BC 1988.

5 Zob. Daniel S. Malachuk, *Thoreau and the Higher Uses of Nature*, in *Literature, Writing, and the Natural World*, red. James Guignard, T.P. Murphy, Cambridge Scholars Publishing, Newcastle upon Tyne 2009. Malachuk z powyżej sformułowanego powodu wyraża wręcz zwątpienie w użyteczność kategorii nieantropocentrycznej ekologii (s. 31).

to an action plan supporting the fostering of attitudes friendly to the natural environment and the whole of our surroundings,[3] and as a precious approach that initiates the development of an other-than-anthropocentric holistic sensibility. However, as soon as we stop considering this appeal to be just a figure of speech, as soon as we try to adopt the demand of *thinking like a mountain*[4] as a research approach, as a directive of cognitive thinking and actions that ensue from it, as soon as it ceases to be for us an indication of an intuitively attained attitude and a model for noble dedication to the good of the Earth, we are compelled to realise that this appeal is not translatable into any realistically tenable stance. The reason is very simple: none of us is actually a mountain.[5] Enclosed in the cocoon of our own bio-culture, we are unable to experience the world from a perspective that is not ours, from a real, rather than imagined, perspective of non-human beings. Such a possibility is not to be found among the affordances of our species. Trying to argue to the contrary would essentially be yet another expression of human postcolonial presumption. It would basically mean that, having brutally colonised the animate and inanimate realms of

3 See Klaus W. Vopel, *Myśleć jak góra, czuć jak rzeka* [Thinking like Mountain, Feeling like a River], trans. Agnieszka Skwara (Kielce: Wydawnictwo Jedność, 2003).

4 See John Seed, Joanna Macy, Pat Fleming and Arne Naess, *Thinking Like a Mountain: Towards a Council of All Beings* (Gabriola Island, BC: New Society Press, 1988).

5 Cf. Daniel S. Malachuk, 'Thoreau and the Higher Uses of Nature,' in *Literature, Writing, and the Natural World*, eds. James Guignard and T.P. Murphy (Newcastle upon Tyne: Cambridge Scholars Publishing, 2009). For the reason cited above, Malachuk is sceptical about the utility of the non-anthropocentric ecology concept (p. 31).

rozumie inne stworzenia i że jest w stanie wyrażać ich potrzeby. W dodatku ludzkiej próbie wpisania się w perspektywę nieantropocentryczną przeszkadza konieczność jej ostatecznego ujęcia i wyrażenia w języku. Tę niedogodność nieantropocentryzm dzieli także z innymi koncepcjami zbliżenia do natury: ekokrytyką, enwironmentalizmem, ekofeminizmem. „Krytyka ekologiczna naznaczona jest źródłową niewspółmiernością, bowiem starając się zbliżyć do istoty natury w tekście, zarazem nieuchronnie się od niej oddala, wyobcowuje poprzez system znaków"[6].

W jaki sposób możemy więc podjąć próbę refleksji wyrażającej perspektywę nieantropocentryczną, nie wikłając się przy tym w dyskurs ideologiczny osadzony w splocie odniesień do struktur mitycznych i reaktywacji zachowań rytualnych i nie popadając w postkolonialne złudzenia i uroszczenia? To, że ideologia ma w tym wypadku charakter szlachetnie altruistyczny, nie zmienia faktu, że jest ideologią, co czyni ją wrażliwą na krytykę z pozycji innej, przeciwstawnej ideologii, na przykład tej rozwiniętej wokół idei bezwarunkowego postępu. Jedyną, zapewne sensowną i pozytywną zarazem odpowiedzią na wyzwania ze strony nieantropocentryzmu jest podążenie tropem propozycji Maríi Antonii González Valerio, wyrażonej w kolejnym rozdziale tej książki[7], aby myśleć razem z kimś i z czymś, czyli propozycji myślenia terytorialnego. Tak więc zamiast myślenia jak góra potrzebujemy myślenia z górą, zamiast czucia jak rzeka czucia z rzeką. Jest to wezwanie do myślenia i czucia z perspektywy

6 Aleksandra Ubertowska, *„Mówić w imieniu biotycznej wspólnoty". Anatomie i teorie tekstu środowiskowego / ekologicznego*, „Teksty Drugie" 2018, nr 2, s. 17–18.

7 Zob. María Antonia González Valerio, *Spotkania ze zwierzętami*, w tym tomie.

the entire planet, humans ultimately came to believe themselves to be the only beings capable of perfectly understanding other creatures and expressing their needs. Additionally, human attempts to assume a non-anthropocentric perspective are frustrated by the fact that this perspective must be captured and expressed in language. Non-anthropocentrism shares this predicament with other concepts of coming closer to nature, including ecocriticism, environmentalism and ecofeminism: 'Ecocriticism is marked by an originary incommensurability, because while endeavouring to approximate the essence of nature in a text, it inexorably moves away from nature and alienates itself through the system of signs.'[6]

How can we engage in reflection that expresses a non-anthropocentric perspective without either becoming entangled in ideological discourse embedded in a layered ensemble of references to mythical structures and reactivations of ritual behaviour or lapsing into postcolonial delusions and claims? The fact that ideology in this case is nobly altruistic does not make it any less an ideology, which makes it vulnerable to critiques from the positions of other, conflicting ideologies, for example, one underpinned by the idea of unconditional progress. Probably, the only sensible and positive response to the challenges of non-anthropocentrism is to be found in the proposal to think with or alongside somebody and something – that is to embrace territory-defined thinking – an idea

6 Aleksandra Ubertowska, '"Mówić w imieniu biotycznej wspólnoty": Anatomie i teorie tekstu środowiskowego/ekologicznego,' *Teksty Drugie*, 2, 2018, pp. 17–18.

miejsca, które zamieszkujemy z innymi żywymi gatunkami. Unikamy w ten sposób nierealistycznych oczekiwań, za to jednak pozostajemy niezmiennie wobec konieczności głębokiej dekonstrukcji naszego sposobu myślenia o sobie jako gatunku, o innych mieszkańcach Ziemi i o naszych z nimi relacjach. Konsekwencją takiej postawy jest dążenie do zbudowania, jak określił to Bruno Latour, wspólnego świata, w którym istoty ludzkie żyłyby wspólnie z nie-ludźmi[8]. Nie oznacza to już holistycznego dążenia do jakiejkolwiek formy utożsamienia z innymi istnieniami. Nie oznacza też bynajmniej opowiedzenia się po stronie koncepcji binarnej opozycji ludzi i nie-ludzi, gdyż w ten sposób do gry powróciłby zakwestionowany antropocentryzm. Przeciwnie, jest to poszukiwanie wspólnoty z zachowaniem wszystkich występujących tam różnic.

Luz María Sánchez Cardona w innym rozdziale tej książki[9], zwracając uwagę na znaczenie myśli Bruna Latoura dla ukształtowania się paradygmatu postantropocentrycznego, wskazuje między innymi na znaczenie i funkcję kategorii, która w swym odniesieniu ogarnia łącznie ludzkie i nieludzkie podmioty. Kategoria *holobiont*, którą Latour zaczerpnął od Lynn Margulis, stosowana jako określenie każdej żywej istoty bez wyjątku, wliczając człowieka, wprowadza wspólną miarę i skalę dla nich wszystkich bez uprzywilejowywania żadnej z nich[10]. Post- lub nie-antropocentryczna perspektywa musi uwolnić się od przeciwstawiania spojrzenia ludzkiego wszystkim pozostałym

8 Bruno Latour, *Polityka natury*, przeł. A. Czarnacka, Wydawnictwo Krytyki Politycznej, Warszawa 2009.
9 Luz María Sánchez Cardona, *O dźwiękach (których nie ma)*, w tym tomie.
10 *Ibidem*.

put forward by María Antonia González Valerio in the following chapter of this volume.[7] Heeding Valerio's insistence, we would think with a mountain, rather than like a mountain, and feel with a river, rather than like a river. She calls for thinking and feeling in terms of the place we co-inhabit with other living species. In this way, we eschew unrealistic expectations, but we are anyway invariably left to grapple with the necessity to thoroughly deconstruct our way of thinking of ourselves as a species, of other inhabitants of the Earth and of our relations with them. Such an attitude results in striving to build, as Bruno Latour puts it, a shared world in which human beings would live together with non-humans.[8] This no longer means a holistic aspiration to identify with other existences in one way or another. Neither does it mean endorsing the concept of humans and non-humans as a binary opposition, because that would entail bringing the impugned anthropocentrism back into play. Instead, it is all about looking to establish community and, at the same time, upholding all the existing differences.

In another chapter of this book, Luz María Sánchez Cardona[9] points out Bruno Latour's formative contribution to the post-anthropocentric paradigm and highlights the functional significance of the *holobiont* as a notion that encompasses both human

7 See María Antonia González Valerio, 'Animal Encounters' in this volume.
8 Bruno Latour, *Polityka natury*, trans. A. Czarnacka (Warszawa: Wydawnictwo Krytyki Politycznej, 2009). For the English edition, see Bruno Latour, *Politics of Nature: How to Bring the Sciences into Democracy*, trans. Catherine Porter (Cambridge, MA: Harvard University Press, 2004).
9 Luz María Sánchez Cardona, 'Sounds [That] Are Not' in this volume.

| *Victoria Vesna – Noise Aquarium,* widok wystawy / view of exhibition, Centrum Sztuki Współczesnej ŁAŹNIA / LAZNIA Centre for Contemporary Art, Gdańsk 2020, fot. / photo Adam Bogdan

i w zamian zacząć myśleć o wielości różnych spojrzeń. María Antonia González Valerio, pozostając w ramach tej samej perspektywy myślowej, pisze o potrzebie rozpatrywania współbytowania, a nie pojedynczych istnień czy też ich partykularnych przeistoczeń[11].

Postulowane *myślenie-razem-z* oznacza więc w przyjętej tu perspektywie, po pierwsze, konieczność zbudowania gruntownej i zróżnicowanej wiedzy na temat innogatunkowych istnień, z którymi wspólnie zamieszkujemy egzystencjalne terytorium – Ziemię, ze zwróceniem też uwagi na terytoria lokalne, które wnoszą dodatkowe aspekty wiedzy obejmującej oczywiście także potrzeby tych innych istnień. Wraz z nią powinno pojawić się też zainteresowanie nie-ludzkimi światami prowadzące do niezwykłego i fascynującego odkrycia transgatunkowej nieskończoności każdego terytorium. Wiedza tu kształtowana będzie nieuchronnie płynna, ufundowana w badaniach obejmujących obserwacje, analizy i porównawcze refleksje, weryfikowana z empatycznym nastawieniem, a ostatecznie i tak niepewna. Uznanie wiedzy za nieostateczną i płynną jest tu postulatem tyleż epistemologicznym, co etycznym. Sprawia, że podejmowane w oparciu o nią decyzje, które są obciążone znaczną możliwością błędu, wymagają od nas ciągłej ich weryfikacji oraz gotowości do ich porzucenia czy zmiany, gdy uznamy, że zachodzi taka potrzeba.

Po drugie, oznacza też uznanie wszystkich innych stworzeń za równowartościowe wobec gatunku ludzkiego, przyjęcie, zarówno na gruncie empatii, jak racjonalności, że posiadają analogiczne prawa (nawet jeśli one same, zwłaszcza w konfrontacji z człowiekiem, nie są w stanie praw tych wyegzekwować).

11 María Antonia González Valerio, w tym tomie.

and non-human subjects. Borrowed from Lynn Margulis and popularised by Latour, this term denotes all living beings without exception, therein humans, and introduces a common measure and scale for them all, without privileging any of them.[10] A post- or non-anthropocentric perspective must abolish contrasting the human view with all other ones and instead acknowledge that there are multiple varying perceptions. Valerio, who endorses the same conceptual framework, insists on the urgency of thinking in terms of co-habitation and not of discreet existences or their singular transformations.[11]

In this context, the demand of *thinking-with* means, firstly, the necessity to construct a thorough and diversified knowledge of the other species-beings with which we co-inhabit the same existential territory – the Earth – wherein local territories must also be taken into consideration as they bring in additional aspects, a knowledge which thus attends to the needs of those other beings. Such a knowledge should stir an interest in non-human worlds and consequently lead to an amazing and fascinating discovery of the trans-species infinity of every territory. Knowledge thus produced will inevitably be fluid, founded on observation, analytical and comparative research, empathetically verified, and, ultimately, uncertain anyway. To recognise knowledge as fluid and never final is both an epistemological and an ethical obligation in this case. As a result, decisions based on this knowledge, always potentially faulty as they are, require that we constantly re-examine them and, if need be, revise or entirely abandon them.

10 *Ibid.*
11 Valerio, 'Encounters.'

Stanowisko to powinno być jednak skierowane nie tylko w stronę pojedynczych istot czy ich gatunków, lecz także ku mikrowspólnotom budowanym przez nie z innymi stworzeniami, jak również ku całej ziemskiej wspólnocie, którą one wszystkie z nami tworzą. Ich bycie we wspólnocie i to, co do niej wnoszą, jest również niezwykle istotne. Obok wartości dla siebie cechuje je bowiem także posiadanie wartości dla innych. Oznacza to też konieczność porzucenia perspektywy, aż nazbyt często obecnej niestety w dyskursach ekologicznych (choć może nie zawsze w pełni uświadamianej przez ich protagonistów), że dla natury jest dobre to, co jest bezpośrednio dobre dla człowieka jako jej składnika. Że o naturę należy się troszczyć, ponieważ warunkuje dobrostan ludzki i to w takim wymiarze, który pozwala maksymalizować korzyści dla gatunku ludzkiego. Perspektywa taka jest nietyczna i nie przynosi pożądanych rezultatów dla nikogo, także w ostateczności i dla człowieka. Potrzeby i prawa wszystkich istnień zamieszkujących wspólny świat muszą więc być traktowane jako równorzędne.

Po trzecie, oznacza konieczność zrewidowania wyobrażeń na temat własnego, ludzkiego miejsca, roli oraz możliwości i praw w ramach wspólnie z innymi zamieszkiwanego terytorium, co powinno zostać dokonane także z odwołaniem do wcześniej wypracowanej wiedzy o jego pozostałych mieszkańcach, ukształtowanej w ramach obu wcześniejszych postulatów. Dekonstrukcja własnego odniesienia do otoczenia i – przede wszystkim – własnego statusu ma tu podstawowe znaczenie.

Po czwarte, wreszcie, oznacza wymóg działania w teraźniejszości oraz budowania przyszłościowych planów dotyczących

Secondly, the demand of *thinking-with* means appreciating all other creatures as equally valuable to the human species and assuming, both empathetically and rationally, that they have analogous rights (even if they are themselves unable to execute these rights, particularly in confrontation with humans). This position should concern not only individual beings or species but also the micro-communities which they constitute with other creatures, as well as the entire terrestrial community, which all of them co-form with us. Their being-in-community and what they bring into it are also highly relevant factors. Besides the value they have for themselves, they also have a value for others. This entails an imperative to renounce the standpoint that what is directly good for humans as a component of nature is good for nature as such, a notion which is unfortunately all too often articulated in ecological discourses (though their protagonists may not be fully aware of it). To propose that nature should be cared for because it is a prerequisite of human wellbeing, and that this care should be designed to maximise the benefits that the human species reaps from nature is unethical and counterproductive, since such an approach never yields desired outcomes, not even for humans in the long run. Therefore, the needs and rights of all the beings that inhabit our shared world must be treated as equally valid.

Thirdly, the demand of *thinking-with* also means that we have to reconsider our ideas about the place, role, possibilities and rights of us, humans, within the territory we co-inhabit with others. In performing such a reappraisal, we should rely on a new knowledge about other inhabitants of this

Ziemi w całkowitej zgodności z trzema pierwszymi postulatami. Wówczas metaforyczne wezwanie do myślenia jak góra zostaje przekształcone i ugruntowane w wiedzy czyniącej je projektem badawczym i politycznym zarazem (osadzenie polityki w wiedzy, jej podporządkowanie wiedzy jest obecnie bezwzględną koniecznością w stopniu nigdy dotąd niespotykanym)[12]. Z kolei obligatoryjność powiązania wiedzy z empatią i etyką oraz wyłonienie z nich postulowanego porządku prawnego pogłębiają transdyscyplinarny charakter całego projektu.

Nieantropocentryczne myślenie krytyczne, które kryje się w nieantropocentrycznej ekologii, to w istocie myślenie ludzkie podejmowane z ludzkiej perspektywy, to myślenie zwracające uwagę na wszystkie występujące w świecie różnice, które zarazem problematyzuje i czyni przedmiotem dekonstruktywistycznej refleksji, krytycznej i analitycznej, wszelkie przekonania, jakie rodzaj ludzki zdołał zbudować dotąd na własny temat, na temat siebie i swej roli w świecie, jak również na temat samego świata i wszystkich – ożywionych i nieożywionych – jego składników. Istnieje już na ten temat rozległa literatura, wiele ukształtowanych koncepcji – wynik rozległych a zarazem dogłębnych badań – które są świadectwem postępującej zmiany, a zarazem mogą służyć pomocą w dalszej pracy. W ramach takiej postawy krytycznej analizie, powtórzę, jest poddawane w szczególności ludzkie, nieuzasadnione w swej ogólności przekonanie o własnej dominującej pozycji, o gatunkowej dominacji człowieka nad wszystkimi stworzeniami, zostają też

12 Związek wiedza–polityka jest radykalnie odmienny od opisywanej przez Michela Foucaulta konstrukcji wiedza–władza.

territory as generated within the framework defined above. To deconstruct our perception of what surrounds us and above all our own status is critical.

Fourthly, this kind of thinking entails engaging in action now and devising future plans for the Earth in complete conformity with the three prior demands. As a result, the metaphorical call to think like a mountain will be transformed and anchored in knowledge which will convert it into a research project and a political agenda (embedding politics in knowledge and subordinating it to knowledge is, more than ever before, an absolute necessity).[12] At the same time, the obligatory binding of knowledge to empathy and ethics and the founding of the legal order on them enhance the transdisciplinary quality of the entire project.

Non-anthropocentric critical thinking, which is part of non-anthropocentric ecology, is actually human thinking, a thinking that ensues from the human perspective, a thinking which attends to all the differences intrinsic to the world, but which at the same time problematises and deconstructively, critically and analytically reflects on all the beliefs which the human species has so far developed about itself and its role in the world, as well as about the world and all its animate and inanimate components. The literature on this issue is already quite copious, and there are multiple concepts, derived from extensive and in-depth research, that both attest to the changes in progress and can usefully support further work. To restate, this

12 The knowledge–politics relation differs radically from Michel Foucault's model of power–knowledge.

krytycznie zrewidowane wyobrażenia na temat zwierzęcości, roślinności, mineralności[13], jak również na temat ich wzajemnych powiązań, wszystkich ze sobą, w tym w relacji do człowieka.

Przyjęcie tej perspektywy jest jednak zaledwie wskazaniem kierunku oraz określeniem ram podejmowanej pracy, jak również reguł, których należy przestrzegać w działaniu. Celem ostatecznym natomiast jest przekształcenie na tej drodze szlachetnej skądinąd ideologii ekologicznej w krytyczną transgatunkową filozofię egzystencji, przekształcenie głębokiego (lecz jedynie) przekonania w wiedzę (na nowo konceptualizowaną) i zbudowanie poznawczej perspektywy nieantropocentrycznej, która nie będzie wzbudzać wątpliwości metodologicznych[14]. Będzie ona ufundowana, jak już stwierdziłem, przede wszystkim w analitycznej, krytycznej dekonstrukcji przekonań człowieka na własny temat, a dopiero w kolejnym kroku stanie się próbą bezzałożeniowej analizy kondycji terytorium oraz statusu, uwarunkowań, możliwości i potrzeb pozostałych jego mieszkańców. Wiedza budowana z tej perspektywy, jak i sama nauka, musi być otwarta i rozproszona, czyli współbudowana partycypacyjnie przez wszystkich zdolnych do tego mieszkańców terytorium.

Uargumentowane w ten sposób próby odpowiedzi na ekologiczne wyzwanie

13 Zob. np. instalację Kena Feingolda pod charakterystycznym dla tej części rozważań tytułem (*The Animal, Vegetable, Mineralness of Everything*, 2004), w której rozważania wokół wskazanej problematyki prowadzone są w dodatku przez sztuczną inteligencję.

14 Por. np. Jasmine B. Ulmer, *Posthumanism as research methodology: inquiry in the Anthropocene*, „International Journal of Qualitative Studies in Education" 2017, Vol. 30, nr 9, s. 832–848.

stance involves a critical analysis of the unfounded, generalised human belief that the human species holds a dominant position and is superior to all other creatures. Human representations of animality, plantness and minerality, as well as their mutual relationships and their entanglements with humans, are subject to a similarly critical reassessment.[13]

However, the adoption of this perspective only defines the direction and framework of work to be done, along with the principles to be observed in action. The ultimate goal, however, is to transform the noble-minded ecological ideology into a critical trans-species philosophy of existence, to transform a belief which – deeply-seated though it is – is only a belief into a (newly conceptualised) knowledge and to foster a non-anthropocentric cognitive perspective which will not breed methodological doubts.[14] As already indicated, this perspective is to be founded, first and foremost, on an analytical and critical deconstruction of human self-beliefs, and will only later proceed to analyse, without any prior assumptions, the condition of the territory and the status, circumstances, possibilities and needs of its other inhabitants. Generated within such a framework, knowledge, as well as science as such, cannot but be open-ended and diffuse, that is, co-constructed in a participatory manner

13 See e.g. Ken Feingold's installation appositely entitled *The Animal, Vegetable, Mineralness of Everything* (2004), which explores similar issues through the additional mediation of artificial intelligence.

14 Cf. e.g. Jasmine B. Ulmer, 'Posthumanism as Research Methodology: Inquiry in the Anthropocene,' *International Journal of Qualitative Studies in Education*, 30(9), 2017, pp. 832–48.

są fragmentarycznie kształtowane już od szeregu dekad za sprawą rozwoju badań posthumanistycznych, szeroko rozumianej refleksji ekologicznej i obecnie, w XXI wieku, również badań w ramach rozwijanych studiów nad antropocenem. Na przecięciu tych trzech nurtów i związanych z nimi postaw badawczych rozwijają się także bardziej wyspecjalizowane, a zarazem hybrydyczne w swym charakterze postdyscypliny[15] badawcze, zbudowane w szczególności na związkach między humanistyką a naukami o życiu[16] (choć nie zaniedbują one jednak również relacji z innymi dziedzinami badań naukowych), na przykład takie jak humanistyka ekologiczna (ekohumanistyka), humanistyka środowiskowa, humanistyka zrównoważona, humanistyka nieantropocentryczna, biohumanistyka, *green studies*, ekologia głęboka, ekologia kulturowa, ekologia polityczna. Wszystkie one mają złożony, hybrydyczny charakter i łączy je wiele wspólnie posiadanych atrybutów. To ostatnie sprawia, że budują one razem rozległe pole pokrewnych praktyk, na fundamencie których kształtuje się współcześnie transdyscyplinarny dyskurs badawczy, który określam jako *transdyscyplinarne nieantropocentryczne myślenie krytyczne*. Ogarnia on całe wskazane spektrum, od posthumanistyki po ekologię polityczną. Jego transdyscyplinarny charakter wyrasta z wykorzystywanych metodologii badań, charakterystyki ich przedmiotu,

15 Pod pojęciem postdyscypliny rozumiem nowy format dyscyplinarny, w którym budowana tożsamość dziedzinowa, choć wpisująca się w porządek dyscyplinarny, powstaje z integracji kilku dyscyplin. Postdyscyplina posiada w polu nauk analogiczny status jak intermedia według koncepcji Dicka Higginsa w polu sztuki (mediów sztuki).

16 Zob. np. Ewa Domańska, *Humanistyka ekologiczna*, „Teksty Drugie" 2013, nr 1–2, s. 13–22.

by all the inhabitants of the territory capable of contributing.

Attempts at responding to ecological challenges underpinned by such a reasoning have been fragmentarily launched for decades now, fuelled by advancing posthumanist research, by broadly conceived environmental reflection and, in the 21st century, by Anthropocene studies. The intersection of these three movements and research attitudes allied with them has been a breeding ground for more specialised and distinctively hybrid research post-disciplines,[15] primarily embedded in collaborations between the humanities and life sciences[16] (without shunning engagement with other fields of science and scholarship), including the eco-humanities, the environmental humanities, the sustainable humanities, the non-anthropocentric humanities, the bio-humanities, green studies, deep ecology, cultural ecology and political ecology. Hybrids as they are, all of these post-disciplines are complex and share a number of attributes. As a result of the latter, they together add up to an extensive field of interrelated practices which lay the foundation for the currently emergent transdisciplinary research discourse that I refer to as *transdisciplinary non-anthropocentric critical thinking*. This discourse encompasses the whole of the spectrum outlined above, from the post-humanities to

15 In my usage, the post-discipline denotes a new disciplinary format in which the disciplinary identity, though aligned with the disciplinary order, arises from the integration of several disciplines. The position of post-disciplines in the field of sciences is analogous to the status of intermedia in the field of arts (art media) as conceived by Dick Higgins.

16 See e.g. Ewa Domańska, 'Humanistyka ekologiczna', *Teksty Drugie*, 1–2, 2013, pp. 13–22.

jak również związany jest z tym, że środowisko, w którym się kształtuje, jest bardzo złożone i zróżnicowane. Wśród podmiotów rozwijających ten dyskurs odnajdujemy nie tylko instytucje naukowe i badaczy reprezentujących różne dyscypliny i postdyscypliny, ale także uczestników licznych ruchów obywatelskich, organizacji pozarządowych, grup aktywistycznych i stowarzyszeń. Środowiska te wchodzą ze sobą w trwałe lub okazjonalne związki, trudne niekiedy w realizacji bądź w utrzymaniu ze względu na ich zróżnicowany charakter, inne metody działania, odmienne sposoby weryfikowania i ewaluacji osiągnięć. Związki te są płynne i niestabilne, niezależnie od stopnia stabilizacji statusu tworzonych przez nie struktur. Zdradzają one znamionujące je wewnętrzne napięcie niekiedy już w samych nazwach. Ewa Domańska, odnosząc się na przykład do pojęcia nieantropocentrycznej humanistyki, zwraca uwagę, że wydaje się ono paradoksalne[17], można wręcz powiedzieć, że posiada charakter oksymoronu.

W tym polu transgresyjnych, transdyscyplinarnych zjawisk i tendencji nie mogło oczywiście zabraknąć sztuki i artystów.

Najważniejsze, ogólne właściwości charakteryzujące pola badawcze, w których rozwija się transdyscyplinarne, nieantropocentryczne myślenie krytyczne, odnajdujemy bowiem również w przestrzeni interakcji między nauką, sztuką i technologią. SciArt (*Scientific Art*), dla której interakcje te odgrywają podstawową, definicyjną rolę, staje się więc w rezultacie oczywistym przedmiotem podjętych tu rozważań. Ponadto współczesne formy relacji sztuki z nauką

17 Ewa Domańska, *Humanistyka nie-antropocentryczna a studia nad rzeczami*, „Kultura Współczesna" 2008, nr 3, s. 11.

political ecology. Its transdisciplinary nature arises from the research methodologies it employs, from the specificity of the object it studies, and from the complex and varied setting in which it takes shape. The actors that develop this discourse include not only research institutions and scholars of various disciplines and post-disciplines but also members of civil movements, NGOs, activist groups and associations. These communities form permanent or occasional partnerships, which are sometimes difficult to enact or sustain due to their varying foci, different operative models and divergent ways of verifying and evaluating outcomes. Consequently, these relations are liquid and impermanent, regardless of how their stable statuses are boasted by the parties involved. Their internal tensions are sometimes articulated in their very names. For example, Ewa Domańska observes that the notion of the non-anthropocentric humanities sounds rather paradoxical,[17] if not downright oxymoronic.

Of course, this field of transgressive, transdisciplinary phenomena and tendencies cannot but include art and artists as well.

Indeed, the essential general properties of the research field in which transdisciplinary non-anthropocentric critical thinking develops are also to be found in the space of interaction among science, art and technologic. SciArt (Scientific Art), in which these interactions play a fundamental and defining role, appears as an obvious theme to be addressed in my argument in this paper. Besides, the contemporary forms of art-science interconnectedness

17 Ewa Domańska, 'Humanistyka nie-antropocentryczna a studia nad rzeczami,' *Kultura Współczesna*, 3, 2008, p. 11.

posiadają także wspominaną już wcześniej cechę niezwykle istotną dla transdyscyplinarnych interakcji zachodzących w obrębie nieantropocentrycznych dyskursów ekologicznych. Sztuka wchodzi bowiem tu w równoległe relacje z bardzo odmiennymi formami nauki, w dodatku w ramach tych samych projektów artystycznych, co oznacza zarazem rozwój analogicznych związków pomiędzy naukami: te określane jako ścisłe wchodzą w przestrzeni sztuki w istotne związki z naukami humanistycznymi i społecznymi, wspartymi dodatkowo różnymi innymi formami aktywności społecznych, często oddolnych, realizowanych w kręgu zarówno nauki obywatelskiej, jak i działań aktywistycznych. Co więcej, te zróżnicowane relacje łączą się często ze sobą w granicach jednego i tego samego dzieła[18]. Okazuje się bowiem, że tylko hybrydyczna, głęboko zróżnicowana wewnętrznie perspektywa jest w stanie ogarnąć złożoność przedmiotu odniesienia nieantropocentrycznej ekologii także i wtedy, gdy próby takie podejmują w swej twórczości artyści. SciArt jawi się więc jako doskonała przestrzeń integracji różnych dyscyplin, oferując perspektywę widzenia, która jest w stanie uchwycić złożoność i skomplikowanie procesów zachodzących w świecie antropocenu.

Claire Farago w jednym z dalszych rozdziałów tej książki[19] przywołuje rozważania

18 Piszę o tym więcej [w:] Ryszard W. Kluszczyński, *Transdyscyplinarność. Sztuka – nauka – humanistyka – polityka*, [w:] *Bez granic. Przetworzone ciało – poszerzony mózg – rozproszona sprawczość*, red. Ryszard W. Kluszczyński, Centrum Sztuki Współczesnej „Łaźnia" – Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Gdańsk – Łódź 2019, s. 248–269.

19 Claire Farago, *Artyści inspirujący do działania w obliczu kryzysu klimatycznego. Myśleć jak Victoria Vesna i Leonardo da Vinci*, w tym tomie.

share an already mentioned quality which is crucial to the transdisciplinary interactions that unfold within non-anthropocentric ecological discourses. The point is that art engages here in parallel relations with quite disparate forms of science, even within the same artistic projects, which at the same time entails forging and developing analogical relations among sciences: within the space of art, what are called hard or natural sciences engage in meaningful exchanges with the humanities and social sciences, which are additionally bolstered by a range of, often bottom-up, forms of social involvement, ones often effected as part of citizen learning or activist pursuits. Moreover, these multiple relations often coalesce within the same artwork.[18] The point is that it is only within a hybrid, profoundly internally diversified perspective that the object of non-anthropocentric ecology can be grasped in its entire complexity, also when this is attempted by artists in their work. Given this, SciArt is a perfect site for integrating an array of perspectives and offering an outlook capable of capturing the intricacy of layered processes that unfold in the world of the Anthropocene.

Further in this volume, Claire Farago[19] cites the insights of Timothy Morton, who claims that the current climate crisis evades human perception, including its specialised and professional variety. Accordingly,

18 I discuss this in more detail in Ryszard W. Kluszczyński, 'Transdisciplinarity: Art, Science, the Humanities, and Politics,' in *Beyond Borders: Processed Body – Expanded Brain – Distributed Agency*, ed. Ryszard W. Kluszczyński (Gdańsk/Łódź: Centrum Sztuki Współczesnej Łaźnia/Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, 2019), pp. 248–69.

19 Claire Farago, 'Artists Compelling Action on Climate Degradation: How to Think Like Victoria Vesna and Leonardo da Vinci,' in this volume.

Victoria Vesna – Noise Aquarium, wystawa w Centrum Sztuki Współczesnej ŁAŹNIA / LAZNIA Centre for Contemporary Art exhibition, Gdańsk 2020, fot. / photo Adam Bogdan

Timothy'ego Mortona, który stwierdza, że obecny kryzys klimatyczny wymyka się percepcji ludzkiej, także tej wyspecjalizowanej, profesjonalnej. Morton używa określenia *hyperobject* dla opisania zjawiska, które ze względu na swoją skalę i złożoność wymyka się stosowanym przez naukę trybom badawczym, i w konsekwencji nie pozwala się ani dobrze rozpoznać, ani też właściwie i w przekonywający sposób przedstawić. Kryzys klimatyczny należy do tego rodzaju obiektów[20]. Pojedyncze perspektywy poszczególnych nauk nie są w stanie go uchwycić. Farago zauważa, że perspektywa artystyczna, która przekracza granice dyscyplinarne, może uczynić widzialnym to, co dla innych dyscyplin

20 Timothy Morton, *Hyperobjects: Philosophy and Ecology after the End of the World*, Minnesota University Press, Minneapolis 2013.

Morton's coinage *hyperobject* is supposed to convey developments whose scale and complexity elude the research modes used in science and, as such, defy being thoroughly studied and suitably, convincingly represented. The climate crisis is one such hyperobject.[20] The individual frameworks of isolated disciplines fail to capture it. Farago vocally argues that an artistic perspective that crosses disciplinary boundaries may confer visibility on that which is invisible to other, discreet disciplines. Let us add that it is not only the transdisciplinarity of art, but also its unconventional methods, differing from scientific protocols, that may buttress the effectiveness of art in its attempts to address ecology-related concerns and the climate crisis.

20 Timothy Morton, *Hyperobjects: Philosophy and Ecology after the End of the World* (Minneapolis: Minnesota University Press, 2013).

pozostaje niewidoczne. Dodajmy, że nie tylko transdyscyplinarność, ale także odmienne wobec nauki niekonwencjonalne metody działania mogą uczynić sztukę bardziej skuteczną w jej próbach odniesienia się do problematyki ekologicznej i kryzysu klimatycznego.

Sytuacja ta wskazuje ponadto na bardzo istotny wzrost znaczenia sztuki w świecie współczesnej nauki. Nie tylko bowiem odgrywa ona tam niezwykle ważną rolę jako generator kreatywności (model STEAM: *science-technology-engineering-arts-mathematics*), ale także okazuje się przestrzenią, w której dochodzi do poznawczo-twórczej integracji dyscyplin naukowych dotąd od siebie odseparowanych. Sztuka jawi się w tym drugim ujęciu w roli generatora transdyscyplinarności nauki.

Chcę teraz, na zakończenie tych rozważań, przyjrzeć się nieantropocentrycznym dyskursom rozwijającym się w polu sztuki, a następnie zastanowić nad fenomenem sztuki jako nieantropocentrycznej ekologii i nad jej znaczeniem w ramach całego ekologicznego projektu przeprogramowania świata ludzkiego (i ziemskiego zarazem).

Rozpiętość nieantropocentrycznych dyskursów artystycznych jest znacznie bardziej rozległa niż obszar zajmowany przez sztukę ekologiczną. Obok niej bowiem mieszczą się tu też liczne tendencje i dzieła, w ramach których funkcję kreatywnych podmiotów sprawczych pełnią coraz bardziej autonomizujące się czynniki. Myślę tu na przykład o dziełach sztuki, które spełniają funkcję twórczego/artystycznego podmiotu wobec kolejnych dzieł. Tak kształtowane dzieło-artysta może mieć charakter mechaniczny, jak u Akiry Kanayamy (*Remote-Control Painting*), Jeana Tinguely'ego (*Les Machines*

Victoria Vesna – Noise Aquarium, wystawa w Centrum Sztuki Współczesnej ŁAŹNIA / LAZNIA Centre for Contemporary Art exhibition, Gdańsk 2020, fot. / photo Adam Bogdan

This also indicates how much the relevance of art to the contemporary world of science has increased. Art is not only an essential factor in generating creativity (as exemplified in the STEAM model: science-technology-engineering-arts-mathematics) but also a space where previously separated scientific disciplines forge cognitive and creative alliances. In the latter context, art plays a role in generating the transdisciplinarity of science.

To conclude these reflections, let us have a closer look at non-anthropocentric discourses that are developing in the field of art and focus on the phenomenon of art as non-anthropocentric ecology and on its relevance to the ecological project of reprogramming the human (and terrestrial) world.

The range of non-anthropocentric artistic discourses far exceeds the field of eco-art, and comprises a multitude of tendencies and artworks in which increasingly autonomous factors function as creative agents. What I have in mind are, for example, works of art which operate as a creative subject in relation to other pieces. The thus-arising artists-work may be mechanical, as is the case of Akira Kanayama (*Remote-Control*

à dessiner) czy Tima Lewisa (*Mule Make Mule*), cyfrowy, jak w wypadku Harolda Cohena (*AARON*), komputerowo-robotyczny, jak u Patricka Tresseta (*Paul the Robot*), bądź bio-robotyczny, jak w twórczości Guy'a Ben Ary'ego (*MEART: The Semi-Living Artist*). Niezależnie od tego, czy stworzone przez artystę-człowieka dzieło funkcjonuje w oparciu o przypadek, dzięki mechanizmowi technicznemu, układowi sprzężenia zwrotnego, programowi komputerowemu, robotom czy procesom biologicznym, powstające następnie za jego sprawą dzieło drugiego stopnia zostaje oddzielone od bezpośredniej sprawczości podmiotu ludzkiego, uzyskując w pewnym zakresie status dzieła nieantropocentrycznego[21]. Można powiedzieć ogólnie, że charakter ten możemy przypisać sztuce generatywnej[22], a w szczególności tej, która wyłania się za sprawą programów sztucznej inteligencji (uczenia maszynowego)[23].

Nie ten rodzaj sztuki nieantropocentrycznej jednak interesuje mnie w tym miejscu. Chcę skierować uwagę ku formom twórczości artystycznej, którym mogę przypisać status nieantropocentrycznej ekologii. Nie są to dzieła wykreowane przez roboty bądź sztuczną inteligencję (choć oczywiście mogłyby nimi być – jednak status,

21 Ryszard W. Kluszczyński, *Towards posthuman creativity. From kinetic to bio-robotic art*, [w:] *Art Line*, red. Magdalena Mróz-Grygierowska, Torun Ekstrand, Blekinge Museum 2014, s. 94–101.

22 Marcin Składanek, *Sztuka generatywna. Metoda i praktyki*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2018.

23 Urszula Skiepko, *Uczenie maszynowe i sztuka. Przegląd praktyk*, [w:] *Bez granic. Przetworzone ciało – poszerzony mózg – rozproszona sprawczość*, red. Ryszard W. Kluszczyński, Centrum Sztuki Współczesnej „Łaźnia" – Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Gdańsk – Łódź 2019, s. 132–159.

Painting), Jean Tinguely (*Les Machines à dessiner*) and Tim Lewis (*Mule Make Mule)*; digital, as in Harold Cohen's *AARON*; computerised and robotic, as exemplified by Patrick Tresset's *Paul the Robot*; or bio-robotic, as illustrated by the art of Guy Ben-Ary *(MEART: The Semi-Living Artist*). Whether the work made by a human artist is driven by chance, a technical mechanism, a feedback loop, a computer programme or biological processes, the second-degree work that it engenders is severed from the direct agency of the human subject, and in this way, achieves the rank of a non-anthropocentric piece to a certain extent.[21] Generally, such a potential can be attributed to generative art,[22] in particular to those of its iterations which emerge via AI (machine learning) software.[23]

However, this variety of non-anthropocentric art is not at the core of my attention in this text. Rather, I would like to spotlight the forms of artistic practice which can be classified as non-anthropocentric ecology. These pieces are not generated by robots or artificial intelligence (though they obviously could be, but the status I have in mind is not a direct consequence of either the medium employed or the artificial origin). Their non-anthropocentric quality results from the human artistic stance that informs them and

21 Ryszard W. Kluszczyński, 'Towards Posthuman Creativity: From Kinetic to Bio-Robotic Art,' in *Art Line*, eds. M. Mróz-Grygierowska and T. Ekstrand (Karlskrona: Blekinge County Museum, 2014), pp. 94–101.

22 Marcin Składanek, *Sztuka generatywna: Metoda i praktyki* (Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, 2018).

23 Urszula Skiepko, 'Machine Learning and Art: A Survey of Practices,' in *Beyond Borders: Processed Body 0 – Expanded Brain – Distributed Agency*, ed. Ryszard W. Kluszczyński (Gdańsk/Łódź: Centrum Sztuki Współczesnej Łaźnia/Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, 2019), pp. 132–59.

o którym tu mowa, nie wyłania się bezpośrednio z użytego medium ani ze sztucznego pochodzenia). Ich nieantropocentryczny charakter jest wytworem kryjącej się za nimi ludzkiej postawy artystycznej, która usiłuje realizować emancypacyjny projekt ekologiczny. Chodzi tu o dzieła, poprzez które przemawia transdyscyplinarny nieantropocentryczny dyskurs krytyczny.

Sztuka od szeregu dekad odgrywa w tym dyskursie niezwykle istotną rolę. Nie tylko bowiem uczestniczy, przyjmując postać badań artystycznych, w rozwoju poznawczej refleksji dotyczącej problematyki ekologicznej, służąc też akumulacji wiedzy z tego zakresu. Wykorzystuje także wiedzę z tego zakresu w wyborach kształtujących jej twórcze instrumentarium oraz – w szczególności – w przyjmowanych zasadach i metodach pracy artystycznej. W ten sposób, wcielając pozyskiwaną wiedzę w wybory twórcze i sposoby działania, ukazuje świat, który w swych działaniach kieruje się etyką ekologiczną. Ponadto, co może być uznane za najważniejsze, kształtuje również formy doświadczenia estetycznego, w których odbiorcy sztuki są konfrontowani z wiedzą z zakresu ekologii, aż nazbyt często zwykle niepochwytną, umykającą i percepcji, i rozumieniu.

Pisząc, że sztuka w polu ekologii może uczynić widocznym i zrozumiałym to, co wymyka się możliwości prezentacji w innych językach, na przykład w naukowym, nie mam w żadnej mierze na myśli popularyzacji osiągnięć naukowych ani też ich promocji w szerokim odbiorze. Chodzi tu w istocie o poznawczą sprawczość sztuki i jej zdolność artykułowania problemów, które wymykają się kognitywnym i prezentacyjnym możliwościom nauk.

Victoria Vesna – Noise Aquarium, wystawa w Centrum Sztuki Współczesnej ŁAŹNIA / LAZNIA Centre for Contemporary Art exhibition, Gdańsk 2020, fot. / photo Adam Bogdan

that involves efforts to execute an emancipatory ecological project. In short, these are works that articulate transdisciplinary non-anthropocentric critical discourse.

For many years now, art has been comprehensively instrumental in this discourse. Art – as artistic research – not only participates in the development of cognitive reflection on ecological issues and serves to accumulate knowledge on these themes. Art also draws on such knowledge in choosing its tools of creation and, particularly, in endorsing certain principles and methods of artistic practice. In this way, by embodying the knowledge acquired in artistic choices and modes of action, art shows a world whose operations are guided by ecological ethics. Besides, and perhaps most importantly, art shapes aesthetic experiences in which art audiences are confronted with knowledge about ecology, which is all too often ungraspable, imperceptible and incomprehensible.

When asserting that, in the field of ecology, art may make visible and understandable that which defies rendering in other idioms, for example, in the language of science, I by no means have in mind the popular

Oprócz tego bowiem, że nieantropocentryczna sztuka ekologiczna dysponuje szczególnym potencjałem badawczym, może ona również, ze względu na charakter kodów, w których komunikuje się ze swoimi odbiorcami, ominąć pułapki językowe, o których pisałem wcześniej, z jakimi nie radzą sobie naukowe dyskursy dyscyplinarne i postdyscyplinarne. Sztuka proponuje doświadczenia, w których obok poziomu językowego obecne są również różne poziomy przed- czy obok-językowe, oferując doznania o różnym stopniu bezpośredniości.

Kiedy transdyscyplinarną, nieantropocentryczną postawę krytyczną zajmuje w swej sztuce artysta czy artystka, bezpośrednia uwaga kieruje się zwykle nie w stronę ogólnych zagadnień, lecz raczej ku jednostkowym bytom, stworzeniom bądź gatunkom, którym jest każdorazowo dedykowane dzieło, bądź ku pojedynczym, wyrastającym z tej optyki problemom. Mamy tu do czynienia z charakterystycznym dla postnauk ekologicznych otwarciem i rozproszeniem. Materialne odniesienie przeistacza się jednak następnie w medytację, niekiedy partycypacyjną czy interaktywną, nad procesami, w których stworzenia te uczestniczą, i nad rolą, jaką odgrywają w nich ludzie. W centrum uwagi jawi się doświadczenie oferowane przez dzieło jego odbiorcom, doświadczenie, w którym kształtowany jest intelektualny, emocjonalny i filozoficzno-etyczny dyskurs wokół tematu pracy, w którym ostatecznie jednostkowe odniesienie odnajduje swój ogólny, ostateczny wymiar.

dissemination of research findings or their promotion among the general public. I predominantly mean the cognitive agency of art and its capacity to articulate problems which elude the cognitive and presentative capabilities of the sciences.

Crucially, non-anthropocentric ecological art is replete with a special exploratory potential and, due to the codes that it uses to communicate with its audience, it is able to steer clear of the linguistic pitfalls I mentioned above, with which disciplinary and post-disciplinary discourses of science and scholarship fail to cope. Art offers experiences in which the language layer comes with pre- and/or extra-linguistic layers, which engender sensations of various degrees of immediacy.

When an artist adopts a transdisciplinary non-anthropocentric critical position in his or her art, the direct focus is usually not on general issues but on the individual beings, creatures or species to which respective works are dedicated or on particular problems that arise in connection with this way of looking at things. This represents an openness and diffusion which are characteristic of ecological post-sciences. Subsequently, the material reference morphs into a meditation, sometimes a participatory or interactive one, on the processes in which these species are involved and on the role that humans play in them. Central to this is the experience the piece offers to its audience in which the intellectual, emotional and ethico-philosophical discourse around the theme of the work is formed to eventually imbue the singular entity explored in the work with a universal resonance.

LITERATURA

| *Bez granic. Przetworzone ciało – poszerzony mózg – rozproszona sprawczość*, red. Ryszard W. Kluszczyński, Centrum Sztuki Współczesnej „Łaźnia" – Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Gdańsk – Łódź 2019.

| Domańska Ewa, *Humanistyka nie-antropocentryczna a studia nad rzeczami*, „Kultura Współczesna" 2008, nr 3.

| Domańska Ewa, *Humanistyka ekologiczna*, „Teksty Drugie" 2013, nr 1–2.

| Iovino Serenella, *Ecocriticism and a Non-Anthropocentric Humanism*, [w:] *Local natures, global responsibilities. Ecocritical Perspectives on the New English Literatures*, red. Nancy Grimm Laurenz Volkmann, Ines Delmers, Katrin Thomson, ASNEL Papers, Vol. 121/15, 2010.

| Jakobsen Trond Gansmo, *Environmental Ethics: Anthropocentrism and Non-anthropocentrism Revised in the Light of Critical Realism*, „Journal of Critical Realism" 2017, nr 6/2.

| Kluszczyński Ryszard W., *Towards posthuman creativity. From kinetic to bio-robotic art*, [w:] *Art Line*, red. Magdalena Mróz-Grygierowska, Torun Ekstrand, Blekinge Museum, Karlskrona 2014.

| Kluszczyński Ryszard W., *Transdyscyplinarność. Sztuka – nauka – humanistyka – polityka*, [w:] *Bez granic. Przetworzone ciało – poszerzony mózg – rozproszona sprawczość*, red. Ryszard W. Kluszczyński, Centrum Sztuki Współczesnej „Łaźnia" – Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Gdańsk – Łódź 2019.

| Bruno Latour, *Polityka natury*, przeł. A. Czarnacka, Wydawnictwo Krytyki Politycznej, Warszawa 2009.

| Malachuk Daniel S., *Thoreau and the Higher Uses of Nature*, [w:] *Literature, Writing, and the Natural World*, red. James Guignard, Thomas Patrick Murphy, Cambridge Scholars Publishing, Newcastle upon Tyne, 2009.

| Morton Timothy, *Hyperobjects: Philosophy and Ecology after the End of the World*, University of Minnesota Press, Minneapolis 2013.

REFERENCJA

| *Beyond Borders: Processed Body – Expanded Brain – Distributed Agency* (2019), R. W. Kluszczyński (Ed.). Gdańsk & Łódź: Centrum Sztuki Współczesnej 'Łaźnia' & Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.

| Domańska, E. (2008). Humanistyka nie-antropocentryczna a studia nad rzeczami [The Non-Anthropocentric Humanities and Object Studies]. *Kultura Współczesna*, 3.

| Domańska, E. (2013). Humanistyka ekologiczna [The Eco-Humanities]. *Teksty Drugie*.

| Iovino, S. (2010). Ecocriticism and a Non-Anthropocentric Humanism. In N. Grimm, L. Vokmann, I. Delmers, & J, Thomson (Eds.), *Local Natures, Global Responsibilities: Ecocritical Perspectives on the New English Literatures*. ASNEL Papers, 121/15. Amsterdam: Rodopi.

| Jakobsen, T. G. (2017). Environmental Ethics: Anthropocentrism and Non-anthropocentrism Revised in the Light of Critical Realism. *Journal of Critical Realism*, 16(2).

| Kluszczyński, R. W. (2014). Towards Posthuman Creativity: From Kinetic to Bio-Robotic Art. In M. Mroz-Grygierowska & T. Ekstrand (Eds.), *Art Line*. Karlskrona: Blekinge County Museum.

| Kluszczyński, R. W. (2019). Transdisciplinarity: Art, Science, the Humanities, and Politics. In R. W. Kluszczyński (Ed.), *Beyond Borders: Processed Body – Expanded Brain – Distributed Agency*. Gdańsk & Łódź: Centrum Sztuki Współczesnej Łaźnia & Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.

| Latour, B. (2004). *Politics of Nature: How to Bring the Sciences into Democracy* (C. Porter, Trans.). Cambridge, MA: Harvard University Press.

| Latour, B. (2009). *Polityka natury* (A. Czarnacka, Trans.). Warszawa: Wydawnictwo Krytyki Politycznej.

| Malachuk, D. S. (2009). Thoreau and the Higher Uses of Nature. In J. Guingard & Th. P. Murphy (Eds.), *Literature, Writing, and the Natural World*. Newcastle upon Tyne: Cambridge Scholars Publishing.

| Seed John, Joanna Macy, Pat Fleming, Arne Naess, *Thinking Like a Mountain. Towards a Council of All Beings*, New Society Press, Gabriola Island, BC 1988.

| Skiepko Urszula, *Uczenie maszynowe i sztuka. Przegląd praktyk*, [w:] *Bez granic. Przetworzone ciało – poszerzony mózg – rozproszona sprawczość*, red. Ryszard W. Kluszczyński, Centrum Sztuki Współczesnej „Łaźnia" – Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Gdańsk – Łódź 2019.

| Składanek Marcin, *Sztuka generatywna. Metoda i praktyki*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2018.

| Ubertowska Aleksandra, *„Mówić w imieniu biotycznej wspólnoty". Anatomie i teorie tekstu środowiskowego/ekologicznego*, „Teksty Drugie" 2018, nr 2.

| Ulmer, Jasmine B., *Posthumanism as research methodology: inquiry in the Anthropocene*, „International Journal of Qualitative Studies in Education" 2017, Vol. 30, nr 9.

| Vopel Klaus W., *Myśleć jak góra, czuć jak rzeka*, tłum. Agnieszka Skwara, Wydawnictwo Jedność, Kielce 2003.

| Morton, T. (2013). *Hyperobjects: Philosophy and Ecology after the End of the World*. Minneapolis: University of Minnesota Press.

| Seed, J., Macy, J., Fleming, P., & Naess, A. (1988). *Thinking Like a Mountain: Towards a Council of All Beings*. Gabriola Island, BC: New Society Press.

| Skiepko, U. (2019). Machine Learning and Art: A Survey of Practices. In R. W. Kluszczyński (Ed.), *Beyond Borders: Processed Body – Expanded Brain – Distributed Agency*. Gdańsk & Łódź: Centrum Sztuki Współczesnej Łaźnia & Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.

| Składanek, M. (2018). *Sztuka generatywna: Metoda i praktyki* [*Generative Art: Method and Practices*]. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.

| Ubertowska, A. (2018). "Mówić w imieniu biotycznej wspólnoty": Anatomie i teorie tekstu środowiskowego/ ekologicznego ["Speaking on Behalf of the Biotic Community": Anatomies and Theories of Environmental/Ecological Text]. *Teksty Drugie*, 2.

| Ulmer, J.B. (2017). Posthumanism as Research Methodology: Inquiry in the Anthropocene. *International Journal of Qualitative Studies in Education*, 30(9).

| Vopel, K. W. (2003). *Myśleć jak góra, czuć jak rzeka* [*Thinking Like a Mountain, Feeling Like a River*] (A. Skwara, Trans.). Kielce, Wydawnictwo Jedność.